

Aborygeni – twórcy najstarszej cywilizacji

24 września 2016

Australijscy Aborygeni stworzyli pierwszą wciąż istniejącą cywilizację na Ziemi. Takie wnioski płyną z badań DNA, dzięki którym udało się cofnąć początki cywilizacji Aborygenów do ponad 50 000 lat temu.

Niedawno informowano, że Aborygeni byli pierwszymi ludźmi, którzy zamieszkali Australię. „To historią, którą nauka dopiero poznała. Teraz wiemy, że przodkowie Aborygenów byli pierwszymi prawdziwymi odkrywcami. Podczas gdy nasi przodkowie siedzieli na miejscu bojąc się świata zewnętrznego, ich przodkowie podjęli podróż przez Azję i przez ocean” – mówi profesor Eske Willerslev, genetyk ewolucyjny z Uniwersytetu w Kopenhadze.

Zespół Willersleva wykorzystał analizę DNA 83 Aborygenów i 25 Papuasów i na tej podstawie wykazał, że ludzie ci są spokrewnieni z pierwszymi Homo sapiens, którzy przybyli do Australii oraz że przez ostatnie 4000 lat byli niemal całkowicie izolowani od innych grup ludzkich. „Oni są prawdopodobnie najstarszą ludzką grupą na świecie, którą można połączyć z konkretnym miejscem” – mówi Willerslev.

Dzięki najnowszym badaniom wiemy też, że na swojej drodze do Australii przodkowie Aborygenów mieszały się z innymi homininami, w tym z nieznanym gatunkiem, od którego pochodzi około 4% genomu współczesnych Aborygenów. Już wcześniejsze badania wykazały, że ludzie spoza Afryki mają od 1 do 6 procent DNA Neandertalczyków. Zdaniem Willersleva zarówno wiedza o DNA Neandertalczyków jak i najnowsze odkrycie DNA nieznanego hominina u Aborygenów wskazują, że – skoro dochodziło do częstego krzyżowania się gatunków – ludzie ci nie różnili się zbyt od Homo sapiens. Pogląd ten znajduje

potwierdzenie w sztuce jaskiniowej, gdyż nawet zmiana zachowania polegająca na zdobieniu ścian jaskiń czy wytwarzaniu bardziej złożonych narzędzi nie wydaje się być związana z jakąś znaczącą mutacją genetyczną. „Brak jest dowodów na istnienie jakiejś magicznej mutacji, która uczyniła nas ludźmi” – mówi Willerslev.

Nowe badania rozwiązują też pozorną sprzeczność polegającą na tym, że Australia czy Nowa Gwinea są zamieszkane od dziesiątków tysięcy lat, a języki, jakimi się posługują, liczą zaledwie 4000 lat. „Ludzie rozprzestrzeniali się po kontynencie i zostawili po sobie ślady. W tym czasie rozprzestrzeniał się też nowy język. To taka mała sygnatura. To tak, jakby dwóch mężczyzn weszło do wioski i powiedziało mieszkańcom „od teraz będziemy mówili innym językiem, używali innych kamiennych narzędzi”, później trochę by się krzyżowali z miejscowymi i zniknęli”.

„Nasz genom zawiera historię wszystkich przodków, jakich kiedykolwiek mieliśmy” – mówi Swapan Mallick, genetyk z Harvard Medical School, który w swoim czasie analizował genom ludzi ze 142 różnych populacji.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: TheGuardian.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl